Numer 137.

DZIENNIK URZĘDOWY
WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

w Warszawie dnia 16 Listopada 1818 Roku.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

Nro 41,191. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W dopełnieniu umieszczonego w Dzienniku Woiewódzkim Nro 134 urządzenia swego z dnia szesnastego zeszłego miesiąca względem udzielania świadectw ludziom na iarmarki z bydłem i końmi udaiącym się; Kommissya Woiewódzka poleca Burmistrzom Miast, iżby wrazie przybycia bez świadectwa urządzeniem powyżey wymienionym ludzi z bydłem na targi lub iarmarki, natychmiast, bydło lub konie przyprowadzone zatrzymali, człowieka zaś właścicielem tychże bydź się mieniącego, do Indagacyi Policyiney pociągnęli, a to w celu wyiaśnienia:

a) Czyli przyprowadzaiący bydło lub konie, iest onych istotnym i niezaprzeczonym właścicielem,

b) Dla czego w świadectwo przyzwoite opatrzonym nie iest.

W razie udowodnienia własności swey, Burmistrz ściągnąwszy karę Złp; 6. która za nieopatrzenie się w przyzwoite świadectwo w myśl urządzenia w Dzienni-

ku Woiewódzkim Nro 134, do Kassy Mieyskiey wniesioną bydź ma; udzieli świadectwo przyzwoite, i bydło lub konie na Jarmarku lub targu sprzedać dozwoli.

W razie zaś gdyby do indagacyi pociągnięty, nie był w stanie udowodnić własności bydła lub koni, w ów czas Burmistrz onego do Sądu Policyi Poprawczey właściwego Obwodu pod strażą wraz z protokułem indagacyinym odeśle, bydło lub konie zabezpieczy, oddawszy takowe na paszę, a wprost od siebie Kommissyi Woiewódzkiey przy załączeniu opisu przytrzymanego bydła lub koni doniesie, a to w celu umieszczenia takowego w Dzienniku Woiewódzkim, dla zgłoszenia się po takowe prawego właściciela. Ninieysze zarządzenie w Dzienniku Woiewódzkim umieszczone, Wóyci i Burmistrze po Gminach ogłosić, i że się tak stało, udowodnić mają.

w Warszawie dnia 3go Listopada 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

OBWIESZCZENIE.

Nro 34,020. Wydział Skarbowy.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

W celu zapobieżenia samowolnemu oddalaniu się od obowiązków Urzędników Administracyinych iako i Officyalistów Skarbowych w Woiewództwie Mazowieckim, przez co czynności Rządowe onym powierzane na zwłokę wystawiane bywaią, niemniey przestrzegania, aby ciż Urzędnicy i Officyaliści Skarbowi przybywszy do Warszawy za urlopami, takowych sobie samowolnie nie przedłużali; Kommissya Woiewódzka osądziła za rzecz potrzebną ostrzedz wszystkich Urzędników Administracyinych i Officyalistów Skarbowych w srzód Woiewództwa zamieszkałych, aby żaden bez urlopu od obowiązków swych oddalać ani udzielonego sobie urlopu przetrzymywać nie ważył się, albowiem w tak pierwszym iako i drugim razie karać, stosownie do ustaw z dnia 15go Października 1809 roku § 60, dopuszczaiących się tego, nieomieszka. Nadmienia przytém Kommissya Woiewódzka, że JW. Radca Stanu Prezydent Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, wezwany w dniu dzisieyszym został, aby każdego Urzędnika Administracyinego i Officyalistę Skarbowego nie mogącego przybycie swoie do Warszawy urlopem wy-

legitymować, do Kommissyi Woiewódzkiey odstawiać kazał. — Że zaś Kommissya Woiewódzka na dłuższy czas jak na dni 8 urlopów udzielać nie będzie, każdy więc Urzędnik Administracyiny albo Officyalista Skarbowy, maiący pilne interessa wymagaiące dłuższego iak na dni ośm oddalenia się od obowiązków swoich, winien to Kommissyi Woiewódzkiey na papierze ceny groszy piętnaście przedstawić i dołączyć zarazem papier stęplowany ceny złotych dwa, na którym Kommissya Woiewódzka po rozwiązaniu potrzeby udzielenia urlopu, takowy na dni 8 udzieli, zaś o przedłużenie tego stosowne do Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu *respective* Wydziału, uczyni przełożenie. W końcu poleca Kommissya Woiewódzka wszystkim Urzędom Administracyinym i Officyalistom Skarbowym, aby przybywaiąc za urlopami do Warszawy, pierwsi Sekretarzowi Generalnemu, ostatni zaś Kontrolerowi Poborów w Kommissyi Woiewódzkiey meldowali się.

w Warszawie dnia 17 Października 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

Nro 38,044. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Dołączaiąc niżey opis fizonomii Wilhelma Kunze i Konstantyna Demeter z Miasta Presburga po zaciągnieniu wielkich długów zbiegłych, poleca Wóytom i Burmistrzom, niemniey Obywatelom i Mieszkańcom w Woiewództwie tuteyszym, aby na tychże pilną dawali baczność, a w razie spostrzeżenia, takowych przytrzymali i wprost do Kommissarza właściwego Obwodu pod strażą odsełali, dla odstawienia ich Kommissyi Woiewódzkiey.

W tym to celu ma bydź po Gminach i Miastach uczynione śledztwo, i że się tak stało, Wóyci i Burmistrze zdać powinni Kommissarzowi rapport, którzy również z ogólnego śledztwa, Kommissyi Woiewódzkiey usprawiedliwić się są obowiązani.

w Warszawie dnia 31 Października 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. Filipecki, Sekr: Jen:

Opis. Konstantyn Demetter, zbiegł dnia 3go Julii, nowego stylu, powiadał się bydź rodem z Janiny w Albanii, ma lat 35 lub 36, wzrostu średniego, twarzy okrągłey, nosa pociągłego spiczastego, ust szerokich, warg miernych, zębów białych, pleców szerokich, po Niemiecku mówi miernie.

Opis. — Zbiegłego wraz z Konstantynem Demetter Wilhelma Kunze, syna tuteyszego zmarłego handluiącego Gottfrieda Kunze, który w tuteyszey okolicy terminował w handlu żelaznym, a w Pest i Kaszau był w kondycyi. Wieku lat 22 do 23, wzrostu wysokiego 5 stop, 5 cali, chudy, twarzy okrągłey czarniawey, nieco ospowatey, włosów czarnych stoiących, oczu czarnych, z tych lewe (które czasem nosi obwiązane) iest mnieysze, brwi czarnych gęstych, nosa małego płaskiego nieco zadartego, wargi szerokie, zębów białych, w sobie kościsty, rąk wielkich mocnych, pleców szerokich, nóg dużych, chodząc kołysze się i czyni wielkie kroki pochylaiąc się cokolwiek naprzód, głos gruby, mówi po Niemiecku, Węgiersku i Słowiańsku, Literę *R.* twardo wymawia i zdaie się szczękać zębami, w obeyściu iest śmiałym i uprzedzaiącym, tytuniu wiele pali. O iego odzieży tyle tylko nadmienić można, że nosi spodnie długie na bótach lub trzewikach.

Nro 39,155. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W skutku Reskryptu Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 16. b. m. i r. Nro 814. wydanego, poleca Woytom i Burmistrzom aby na Józefa Piotrowskiego, lat około czterdzieści maiącego, wzrostu niskiego, chuderlawego, włosów, brwi i oczu czarnych, nóg krzywych, czarno zarastaiącego, faworyty i wąsy noszącego, dawniey w Biórze Dyrekcyi Generalney funduszów Konwencyą Wiedeńską przekazanych pracuiącego, a późniey u Pana Psarskiego dziedzica Dóbr Słupskich pod Kępnem Guwernerem będącego, po dopełnionym oszustwie własnemi Pana Psarskiego końmi i bryczką z mieysca swego pobytu zbiegłego, pilną dawali baczność, a w razie spostrzeżenia, takowego przytrzymali, i do Kommissarza właściwego Obwodu pod pewną od ucieczki strażą odesłali, z kąd do Kommissyi Woie-

wództwa Mazowieckiego odstawienie Jego iest polecone, w tym to celu ma bydź po Gminach ścisła odbyta rewizya, z dopełnienia którey Wóyci i Burmistrze Kommissarzowi Obwodowemu zdadzą rapport, którem z ogólnego śledztwa usprawiedliwić się Kommissyi Woiewódzkiey winien.

w Warszawie dnia 31. Października 1818 roku.

VICE-PREZES
Piwnicki. *Filipecki*, Sekr: Jen:

Nro 37,825. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W celu zapobieżenia zdrożnemu zwyczaiowi włościan, którzy używaiąc zwykle w czasie zimowéy drogi Sani bez dyszla, nietylko iazdą takową drogi psuią, ale nadto narażaią na niebezpieczeństwo przeieżdzaiących i pieszo idących, stanowi co następuie:

Niewolno iest nikomu ani w Mieście, ani po drogach tak głównych iako i ubocznych ieździeć saniami, do którychby dyszel przyzwoity i należycie umocowany, przyprawionym niebył. Żerdź w mieysce dyszla do sani przyprawiona (iak pospolicie włościanie czynią) za dyszel uważaną niebędzie.

Aby zaś ninieysze urządzenie przestrzeganém było, poleca Wóytom i Burmistrzom, po Gminach swych takowe iak naywyraźniéy ogłosić, oraz ostrzedz Włościan, iż wedle wydanych iuz w téy mierze zarządzeń, Sanie bez dyszla będące, nietylko że do żadnego Miasta wpuszczanemi niebędą, ale wrazie spostrzeżenia takowych na przedmieściu lub w Mieście, Burmistrze bezzwłocznie porąbać takowe nakażą, do czego ich ninieyszém upoważnia. — Nadto, Zandarmerya Woiewództwa Mazowieckiego wezwaną została, aby wrazie napotkania na drogach bitych Sani bez dyszla, takowe natychmiast porąbała.

Kommissarze Obwodowi a mianowicie Dozorcy i Burmistrze Miast, skutku ninieyszego polecenia, z Urzędu pod odpowiedzialnością dopilnować maią.

w Warszawie dnia 12. Listopada 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jener:

Nro 39,156 Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

W myśl Reskryptu Kommissyi Rządowéy Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 16. b. m. i r. Nro 465. wydanego, poleca Wóytom i Burmistrzom, oraz Obywatelom i Mieszkańcom w Woiewództwie tuteyszym, aby na nieiakiego Lorentza Lackberg Kupca, rodem z Finlandyi, dawniey w mieście Moss w państwie Norwegii osiadłego, który iest wzrostu wysokiego, komplexyi słabéy, twarzy czarniawey, nosa garbatego, włosów ciemnych, po dopuszczeniu się z fałszowania wexlu na Imie JP. Tank i Kompanii w Friedrichshald, i otrzymaniu nań 3000 Talarów, z Zoną i dwoygiem dzieci w dniu 11. Sierpnia r. b. zbiegłego, pilną dawali baczność, w razie zaś spostrzeżenia aby onego przytrzymali i pod zabezpieczeniem od ucieczki Kommissarzowi właściwego Obwodu odstawili, z kąd, Kommissyi Woiewódzkiey odstawionym będzie.

W tym to celu ma bydź po Gminach i Miastach ścisła uskuteczniona rewizya, z dopełnienia którey Wóyci i Burmistrze Kommissarzowi Obwodu zdać winni raport, który z ogólnego śledztwa Kommissyi Woiewódzkiéy usprawiedliwić się iest obowiązany. — w Warszawie dnia 31. Października 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. Filipecki, Sekr: Jen:

Nro 38,890. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Wiadomo czyni a mianowicie kogo to interessować może, iż w dniu 25. Sierpnia r. b. w Gminie Ekonomii Warszawskiey, znalezioną została klacz maści gniadey, z grzywą na prawą stronę z wieszoną, w ogonie kilka promieni włosów wyrzniętych i na kłębie znak biały od Chomonta maiąca, na przednie nogi upadaiąca, w latach Osmiu, wzywa przeto Właściciela, aby po odebranie tey klaczy do Wóyta wspomnioney Gminy z dowodami własność udowodniaiącemi w przeciągu dni 30. zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, klacz przez publiczną Licytacyą sprzedaną, a pieniądze za nią zebrane na fundusz Szpitali obrócone będą.

w Warszawie dnia 31. Października 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. Filipecki, Sekr: Jeneral.

Nro 40,258. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zawiadamia ninieyszym kogo dotyczeć może iż w Gminie Chaięty Obwodzie Stanisławowskim, przez Włościanina na drodze między Wsiami Kobylakiem a Karczmą Mutką znaleziony został Koń gniady w Chomonto markietańskie i półszorek ubrany; wzywa Właściciela aby po odebranie rzeczonego Konia z dowodami własności do Wóyta Gminy Chaięt naydaley w dni 30. zgłosił się, gdyż inaczey po upłynionym Terminie, Koń ten przed Kommissarzem Obwodu Stanisławowskiego, przez publiczną Licytacyą sprzedanym będzie, a pieniądze za niego zebrane na fundusz Szpitali obrócone zostaną.

w Warszawie dnia 2. Listopada 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jener:

Nro 39,222 Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

Podaiąc do publiczney wiadomości iż w Miesiącu Sierpniu r. b. przez Włościanina z Wsi Łaysk Gminy Jabłonna, znaleziony został Koń ogierek kasztanowaty lat ośm maiący. Wzywa ninieyszém Właściciela, aby po odebranie onego, z dowodami potrzębnemi naydaléy za dni 30. do Wóyta Gminy Jabłonny udał się, w przeciwnym bowiem razie, po upłynieniu Terminu, Koń ten przez publiczną Licytacyą sprzedany, a pieniądze za niego zebrane, na fundusz Szpitali obrocone zostaną.

w Warszawie dnia 2. Listopada 1818 roku.

PREZES
R. Rembieliński. Filipecki Sekr: Jen:

Nro 39,172. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO

Rapportem Kommissarza Obwodu Łęczyckiego z dnia 4. b. m. i r. Nro 5034 zdanym zawiadomioną będąc, iż Włościanie z Gminy Puszniewa w nocy z dnia 20 na

21. Września r. b. od podeyrzanych ludzi wołu burego wzrostu małego odebrali, którzy będąc przez tychże włościan prowadzeni do właściwey władzy, w drodze ucieczkę ułatwić sobie potrafili, Woł zaś do Urzędu Wóyta Gminy Puszniewa zaprowadzony został. Wzywa właściciela aby z dowodami potrzebnemi po odebranie rzeczonego Wołu naydaley za dni 30. zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie Woł przez publiczną Licytacyą sprzedany, a pieniądze za niego zebrane na fundusz Szpitali obróconemi zostaną.

w Warszawie dnia 31. Października 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki.* Sekr. Jenerał.

Nro 40,271. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Z rapportu Kommissarza Obwodu Stanisławowskiego w dniu 21. Października r. b. Nro 5671 zdanego, zawiadomioną będąc, iż w dniu 9. tegoż Miesiąca i roku, człowiekowi podeyrzanemu, przez Wóyta Gminy Kałuszyn, odebrany został Koń maści karéy z odmianą białą, łysiną na łbie, mały, lat 3 maiący, wzywa właściciela uszkodzonego, aby naydaley za dni 30. po odebranie tego konia z dowodami własność udowodniaiącemi, do Wóyta Gminy Kałuszyn zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, po upłynionym terminie, Koń ten przez publiczną Licytacyą sprzedany będzie, a pieniądze za niego zebrane na fundusz publicznych Szpitali przeznaczone zostaną.

w Warszawie dnia 2. Listopada 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński *Filipecki*, Sekr. Jenerał.

DODATEK

DODATEK DO NUMERU 137.

DZIENNIKA URZĘDOWEGO

WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Nro 38,049. Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Zawiadomioną będąc przez Kommissarza Obwodu Sochaczewskiego, iż w dniu 28. Września r. b. przez Włościan Wsi Wygody w Gminie Łowickiéy położonéy, na polu klacz maści białéy, lat 15 maiąca, znalezioną została; wzywa ninieyszém Właściciela, aby po odebranie iéy, z dowodami własność usprawiedliwiaiącemi, do Wóyta Gminy Łowicza w przeciągu dni trzydziestu zgłosił się, z zastrzeżeniem: że po upłynieniu tego Terminu, klacz ta przez publiczną Licytacyą sprzedana będzie, a pieniądze za nią wzięte, na fundusz Szpitali publicznych przeznaczone zostaną.

w Warszawie dnia 31. Października 1818 roku.

PREZES

R. Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

Nro 36,156 Wydział Policyi.

KOMMISSYA WOIEWODZTWA MAZOWIECKIEGO.

Podaiąc do Publicznéy wiadomości, iż w lesie do Wsi Stuyno należącym w Gminie Rakołupskiey Woiewództwie Lubelskim dnia 8go Października r. z. wynaleziono ciało Człowieka płci mężkiey z odzienia ogołocone, ziemią przykryte i tak dalece iuż zepsute, że twarz tego trupa rozpoznaną bydź niemogła, włosy tylko na głowie były czarne, a na ciele iego koszulę cienką zbutwiałą widziano. — Gdy z powodu zepsucia się ciała dostrzedz niemożna było, czyli onemu gwałt iakowy

był zadany, również gdy w tamecznych okolicach trup ten wcale nieznaiomy, wzywa przeto Obywateli i Mieszkańców Woiewództwa Mazowieckiego, a szczególniey Osoby interessuiące, lub wiadomość iakową o tym przypadku posiadaiące, aby swe w tym względzie Obiaśnienia Sądowi Policyi poprawczey Wydziału Zamoyskiego udzielić chciały.

w Warszawie dnia 16 Października 1818 roku.

PREZES
Rembieliński. *Filipecki*, Sekr: Jen:

Opis Floryana Woznickiego

którego śledztwo na początku dodatku pierwszego Dziennika Woiewódzkiego Nro 136. iest zarządzone.

Tenże iest wzrostu nadzwyczaynie wielkiego, twarzy pociągłey, w sobie suchy, oczu czarnych, wzroku ponurego, nosa długiego pochyłego, głowę ma ostrą, włosy czarno-siwe ostrzyżone, nosi ie do góry zaczesane, szyi długiey, wieku lat przeszło pięćdziesiąt, mówiąc po polsku miesza wiele słów ruskich, umie także po niemiecku, — odzienie iego: Frak sukienny szaraczkowy, miał także granatowy który w święta używał, spodnie dymowe popielate, lub nankinowe, albo płócienne, płascz z sukna prostego iasno szaraczkowego z guzikami huzarskiemi mosiężnemi, używa lulki i często ią kurzy.

Działo się w Warszawie dnia 5go Listopada 1818 roku.

Na prawne żądanie Ur: Wincentego Topor Matuszewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, massy likwidacyiney zmarłego Garcarza Warszawskiego Ludwika Heyde, Kuratora w Mieście Stołecznym Warszawie, przy ulicy Rymarskiey w domu pod liczbą 742 zamieszkałego, który sam osobiście w obronie sprawy ninieyszey stawać będzie.

Ja Jan Dmowski Woźny przy Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego, tu w Warsza-

wie przy ulicy Zrodłowey pod liczbą 2658 zamieszkały, przysięgły.

Zapozwałem na mocy zalecenia Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego w dniu 17 Października 1818 roku do liczby 8353 wyszłego, wszystkich Wierzycieli wspomnioney massy do pozostałości zmarłego Ludwika Heyde Maystra Gancarskiego w Warszawie, niegdy pod Nrem 2990 zamieszkałego konkuruiących, wiadome i niewiadome zamieszkanie maiących, iako to:

1mo. Helenę Noak zmarłego Ludwika Heyde pozostałą gospodynie, pierwey na Solcu pod Nrem 2991 w Warszawie zamieszkałą, teraz zaś z mieysca pobytu swego niewiadomą.

2do. Fryderyka Riebe niegdyś Woźnego czyli posługacza Kassy Pruskiey przy Komorze Celney na Solcu sytuowaney, na teraz w Warszawie przy ulicy Solec pod Nrem 2990 zamieszkałego.

3tio. Swego imienia Bajera Inspektora statków wodnych za byłego Rządu Pruskiego, na teraz z mieysca pobytu i zamieszkania swego niewiadomego.

4to. Jana Rapinowskiego handlarza w Warszawie przy ulicy Xiążęcey w domu pod Nrem 1744 zamieszkałego.

5to. Jakóba Jezowskiego Szynkarza w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nrem 1287 zamieszkałego.

6to. Swego imienia Simona żołnierza muszketyera w woysku Pruskim, w regimencie pierwey Oldenburga, późniey Kropfa w kompanii Kapitana Mleczków służącego, w Królestwie Pruskim zamieszkałego.

7mo. Swego imienia Hahmannin w assystencyi iey męża, z imienia niewiadomego Hahman sierżanta z woyska Pruskiego z regimentu Oldenburga potym Kropfa z kompanii Maiora Pieszkowskiego, w Królestwie Pruskim zamieszkałą.

8vo. Krystyana Wolf furmana w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nro 3041 zamieszkałego.

9no. Swego imienia Oesterreich Podofficyera z woyska Pruskiego z regimentu Ruits, nateraz w Królestwie Pruskim zamieszkałego.

10mo. Kassę Salaryiną Magistratu Sprawiedliwości Miasta Stołecznego Warszawy, czyli w iey zastępstwie Kassę Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Województwa Mazowieckiego w osobie Wgo Jasińskiego Kontrolera

Skarbu przy Sądach Woiewództwa Mazowieckiego, w Warszawie przy ulicy Miodowey pod Nrem 396 zwykle Bioro swe utrzymuiącego.

I wszystkich innych Wierzycieli dotąd nieznaiomych, a maiących prawo do spadku niegdy Ludwika Heyde Gancarza.

Aby się sami osobiście lub przez swych Plenipotentów albo Kuratorów lub Opiekunów, a gdy którego śmierć zaskoczyła przez swych Sukcessorów na audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Senatorskiey pod Nro 460 zwykle posiedzenia swe odbywaiącego, w cztery tygodnie po wręczeniu niniejszego pozwu o godzinie 9tey rano, lub w ten czas gdy sprawa ta z regestru sobie właściwego przywołaną zostanie, stawili; i po dopełnieniu prawem niemniey organizacyą Sądową przepisanych formalności, pretensye swe za Rządu ieszcze Pruskiego do massy sukcessyino likwidacyiney Ludwika Heyde na instancyą Wierzycieli otworzoney mieć rozumieią, za poprzedniczym kommunikowaniem Kuratorowi onychże przedstawili, i dalszego wedle przepisów prawa w tey mierze postępowania oczekiwali.

W przypadku bowiem niestawienia się którego z pozwanych w wyżey wymienionym czasie i terminie, a naypóźniey w dniu, w którym ostatnia z zapisanych na wokandę Kategoryi rozsądzoną będzie, zaocznie to iest z dokumentów iakie dotąd złożyli sądzeni będą, ci zaś którzy wcale żadnych Dokumentów ani za Rządu zeszłego ani teraz nie złożą prekludowani zostaną, i wszystkiem wieczne do Massy milczenie w tym sposobie nakazane będzie, iż nie zgłaszaiącym się teraz niewolno będzie do Massy ani do wierzycieli Massę rozebrać maiących żadney rościć Pretensyi, tylko do tego co po załatwieniu zgłaszaiących się wierzycieli, pozostanie. Macie się więc Pozwani stawić, i niniejszym żądaniom zadosyć uczynić, gdyż w przeciwnym razie zaocznie, i stosownie do Wniosków pozywaiącego Kuratora, bylibyście sądzonemi.

Jan Dmowski,

Woźny Trybunał: Cywiln: Woiew: Mazow: